

Stary Teatr w Krakowie szykuje premierę tylko dla widzów dorosłych. "Opera za trzy grosze": Między pięknem a potwornością

STARY TEATR 29.01.2023, 06:59

Marta Gruszecka



KRAKÓW
KULTURA

STARY TEATR

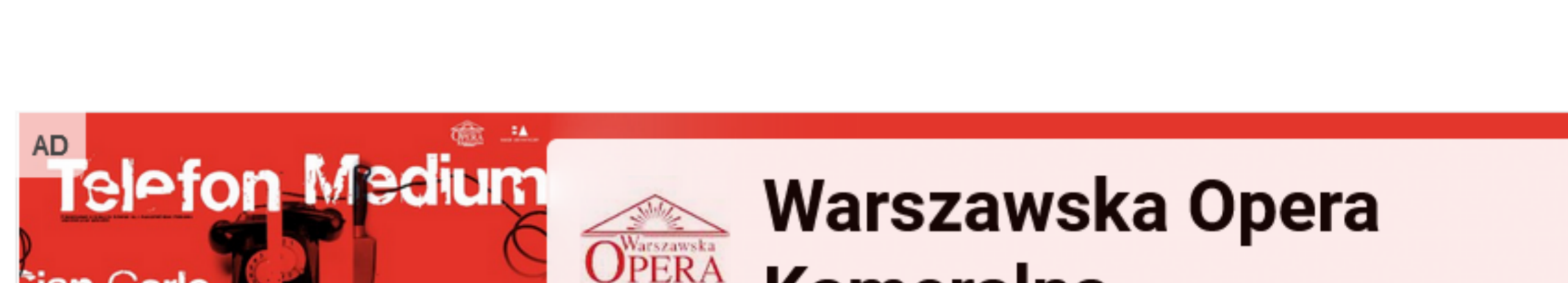
TEATR

Niemieccy twórcy Ersan Mondtag i Thomaspeter Goergen wystawią w Starym Teatrze "Operę za trzy grosze"

Bertolta Brechta. Na scenie zobaczymy ponad trzydziścioro artystów. Pierwsza tegoroczna premiera narodowej sceny 3 lutego na Dużej Scenie.

Takiej międzynarodowej współpracy w Starym Teatrze dawno nie było. W maju 2021 roku „Trzy siostry” Antona Czechowa reżyserował tutaj pochodzący z Belgii Luk Perceval. Teraz z zespołem artystycznym Starego Teatru pracuje niemiecki duet: reżyser Ersan Mondtag i dramaturg Thomaspeter Goergen. Artyści zaprezentują krakowskiej publiczności swoją wizję teatru na przykładzie musicalu „Opera za trzy grosze” niemieckiego pisarza Bertolta Brechta z muzyką jego rodaka, Kurta Weilla. Wybór tekstu tłumaczy Thomaspeter Goergen. - Ersan Mondtag ma sceniczne doświadczenie zarówno z Brechtem, jak i Weillem. Reżyserował spektakl „Baal” z zespołem Berliner Ensemble [grupa teatralna założona i prowadzona przez wiele lat przez Brechta] oraz „Silbersee” [opera autorstwa Kurta Weilla] w operze w Antwerpii. Naszym zdaniem twórczość obu artystów jest niczym sejsmograf dla współczesnej ludzkości - mówi dramaturg. I dodaje: - „Opera za trzy grosze” łączy różne gatunki sztuki, tj. kino, malarstwo, piosenkę, operę, grafikę i taniec. Sztuka Ersana będzie zatem interdyscyplinarna, ekspresyjna i oscylująca między pięknem a potwornością - nierozzerwalnymi biegunami kształtującymi naszą współczesną świadomość.

REKLAMA



Thomaspeter Goergen, dramaturg: „Ten świat jest wszystkim, co mamy”

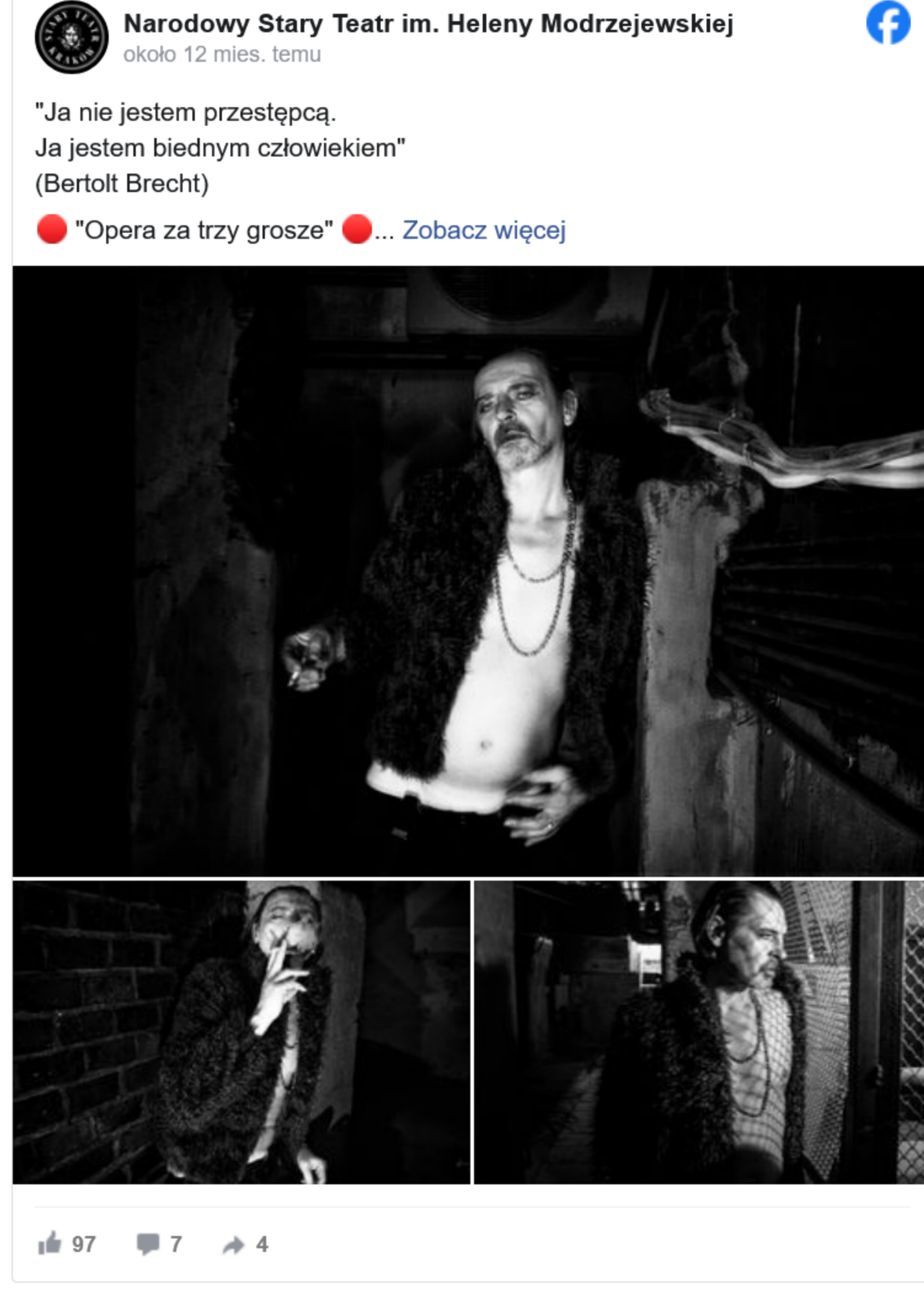
O czym, zdaniem dramaturga, opowiada w swoim musicalu Brecht?

- „Opera za trzy grosze” często jest nazywana zabawnym „pulp fiction” [dzieło przeznaczone dla mas, produkowane w dużych ilościach, tandetne], rozgrywającym się w szalonych latach dwudziestych. Brecht pokazuje totalnie skorumpowany świat, w którym kapitalizm prowadzi do przemocy, zdrady oraz dominacji brutalności i siły. Razem z Ersanem szukamy podobieństw między nadchodzącym faszyzmem, który opisywał wówczas Brecht, a kleptokracją Putina, Trumpa i Google’a. „Opera za trzy grosze” nie idzie na kompromis - ten świat jest wszystkim, co mamy, i zrujnujemy go, jeśli nie przestaniemy zachowywać się jak kleptokraci i ich tchórzliwi wyznawcy - alarmuje Goergen.

Prosta i tandetna muzyka

Bardzo ważnym elementem spektaklu Niemców jest muzyka. Tę będzie grał na żywo duży zespół.

- „Opera za trzy grosze” to persyflaż klasycznej opery, a zatem nie wymaga ona wielkiej orkiestry. Weill napisał prostą, tandetną, swingującą i niezbyt elegancką muzykę, która w porównaniu z burżuazyjną operą była wywrotowa. Opowiada ona o pęknięciach ówczesnego świata, jego obsceniczności i przypadkowości, która nim kieruje - wylicza dramaturg.



Kraków wyposażony w szczęście

Goergen nigdy wcześniej w Krakowie nie był. Podkreśla, że jest tym miastem zachwycony.

Newsletter

Oglądamy, słuchamy, czytamy

Mocna dawka kultury: o filmach, serialach, książkach, sztukach teatralnych i koncertach.

Administratorem danych osobowych podanych przy zapisaniu się na newsletter jest Agora S.A. z siedzibą w Warszawie...

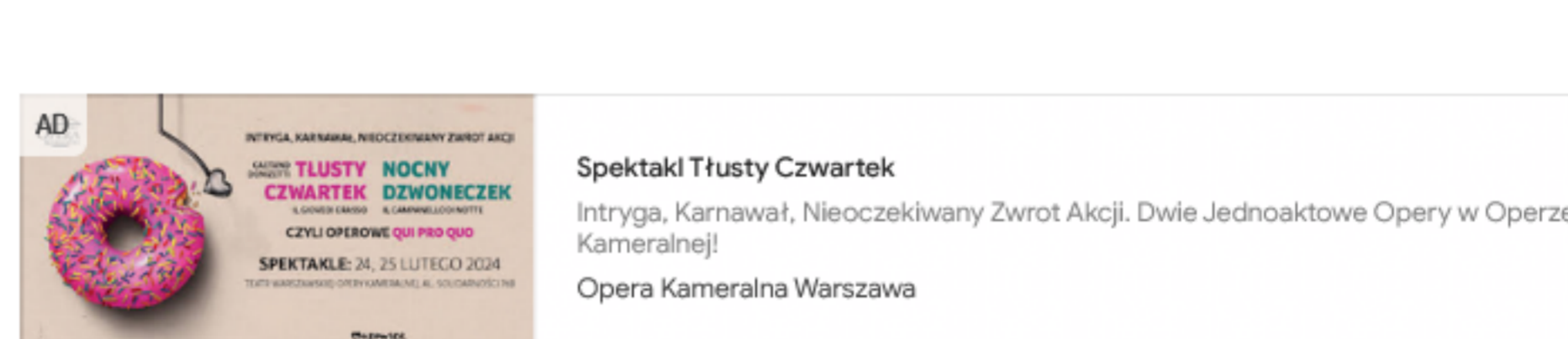
[Wiecej](#)

[Regulamin Usługi Newsletterów](#)

ZAPISZ MNIE →

[Zobacz przykładowy newsletter](#)

REKLAMA



- Kiedyś występowałem i pracowałem w Gliwicach oraz na Festiwalu Szekspirowskim w Gdańsku, ale w Krakowie jestem po raz pierwszy. To miasto z dużą ilością fantastycznych restauracji i teatrów. Poetka Anna Pogonowska napisała: piękno to nie tylko obietnica, ale i rękojmia innej rzeczywistości. Moim zdaniem jej słowa trafnie opisują to magiczne miasto, które istnieje od tylu lat i - mam wrażenie - jest wyposażone w szczęście - komentuje Goergen.

Kilkudziesięciu twórców

W rolach głównych: Przemysław Przestrzelski, Krzysztof Zawadzki, Beata Paluch, Anna Radwan, Magda Grąziowska, Alicja Wojnowska, Paulina Kondrak, Małgorzata Walenda, Dorota Segda, Stanisław Linowski, Krzysztof Stawowy, Bogdan Brzyski, Iwona Budner, Małgorzata Gałkowska, Aldona Grochal, Urszula Kiebzak, Beata Malczewska, Bolesław Brzozowski, Maciej Charyton, Grzegorz Grabowski, Rafał Jędrzejczyk i Mikołaj Kubacki. Zespołowi aktorskiemu będzie towarzyszyło dwoje performerów: Kinga Jeż i Piotr Wach oraz grupa muzyków: Piotr Nowak i Konrad Pisera (trąbka), Leszek Nowotarski i Bartosz Bętkowski (saksofon, klarnet, flet), Robert Szczerba (puzon), Mateusz Dudek i Kacper Tracz (bandoneon, akordeon), Grzegorz Frankowski (kontrabas), Krzysztof Oczkowski (banjo, gitary, wiolonczela), Leszek Lorent (perkusja) i Justyna Skoczek (kierownictwo muzyczne, pianino, harmonium, celesta).

Scenografię i choreografię przygotował reżyser (przy asyście Alexandra Naumanna i Jerzego Basiury), muzykę Kurt Weill, światła Ada Bystrzycka, kostiumy Josa Marx i asystentka Julia Ulman. Reżyserowi asystowali Maja Wisła-Szopińska i Piotr Sędkowski, a dramaturgowi Agata Dąbek. Inspicjentem i suflerem będzie Krzysztof Sokołowski.

REKLAMA